



co nowego na blogach - tygodniowy serwis blogerów i komentatorów

## Ciamajdanik. To już koniec

*Byliście tutaj z nami 16 grudnia, widzieliście, jak wyglądała organizacja puczu, jak to wszystko się zdarzyło. Mignął mi tutaj poseł Michał Szczerba. On był organizatorem puczu na posiedzeniu Sejmu - mówił szef PO Grzegorz Schetyna.*

Schetyna przyznał, że planuje kolejną próbę puczu. Wiemy, że tylko w sposób spektakularny, pokazując i uruchamiając emocje, także tu w parlamencie i poza nim, będziemy mogli zaablokować to złe prawo. To jest koniec epoki, koniec demokracji w Polsce. Dlatego bardzo twardo będziemy stawać i utrudniać wprowadzenie tego koszmarnego prawa.

**Sejm uchwalił nowelizację ustawy o KRS.** Sejm uchwalił w środę nowelizację ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, która przewiduje m.in. wygaszenie kadencji 15 członków Rady będących sędziami. Ich następców wybrałyby Sejm - dziś wybierają ich sędziowskie kolegiumy. Za przyjęciem noweli - przygotowanej przez resort sprawiedliwości - opowiedziało się 227 posłów; 5 było przeciw. Posłowie Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej nie wzięli udziału w głosowaniu.

**Senat przyjął nowelizację ustaw o KRS.** Bez poprawek Senat przyjął w sobotę w nocy nowelizację ustaw o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz o ustroju sądów powszechnych. Teraz trafiają one do prezydenta Andrzeja Dudy.

**Polacy odzyskują sądy! „Kończymy z modelem korporacyjnym, z kumoterstwem, z klikami”.** „Powinniśmy się dzisiaj cieszyć. Polacy odzyskują sądy, swoje sądy. Sądy są dla obywateli, a nie dla sędziów”. Zerwaliśmy z systemem korporacyjnym, z systemem w którym trzecia władza pozostawała poza jakąkolwiek kontrolą - tak wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoł skomentował w czwartek w TVP1 uchwalenie przez Sejm noweli ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa.

**„Kukiz '15 szedł do Sejmu z hasłem zmiany systemu, a głosował przeciw reformie sądownictwa.** Kornel Morawiecki: „Nie można mówić, że jest to zamach na niezawisłość sędziów, bo sędziowie są zawiśli od poprzedniego układu władzy i robili to, co ten układ władzy im kazał”.

**Protest w obronie Sądu Najwyższego przed Pałacem Prezydenckim.** „Nie oddamy wolnych wyborów” - pod tym hasłem w sobotę o godz. 15 przed Pałacem Prezydenckim spotkało się kilkaset osób. Na demonstrację organizowaną przez Partię Razem przyszli z transparentami: „Chce-

my weta”, „Andrzeju Dudo, to ja, konstytucja, pa-miętasz mnie?” Nie chcemy żyć w kraju, w którym sądy wydają wyroki pod dyktando rządu - mówiła Agnieszka Dziemianowicz-Bąk z Partii Razem. Zaapelowała do prezydenta Andrzeja Dudy, aby zawetował ustawę PiS o sądownictwie. Oprócz niej na proteście przemawiali Kazimiera Szczuka, Piotr Szumlewicz i przedstawicielka partii Zielonych. I tak na scenie przed pałacem występowali nie tylko przedstawiciele Partii Razem, ale również Komitetu Obrony Demokracji, Inicjatywy Polska, Akcji



Demokracją, Ogólnopolskiego Strajku Kobiet czy związków zawodowych. Piotr Szumlewicz z OPZZ zwracał się do członków „Solidarności”: - Prześcieniecie być żółtym związkiem!

**Wydarzenia w Hamburgu to przykład na brak obrony własnego narodu.** Wydarzenia w Hamburgu to przykład, jakie dramatyczne konsekwencje może przynieść nierealizowanie zasad obrony własnego narodu, państwa i własnych granic - powiedział minister obrony narodowej Antoni Macierewicz.

**Nadwyżka w budżecie. Wiceminister Skiba tłumaczy, skąd pochodzą pieniądze.** Za czerwową nadwyżkę budżetową odpowiadają wpłata 9 mld zł z zysku NBP, a także wzrost dochodów z podatku VAT - mówi wiceminister finansów Leszek Skiba. Media podają, że nadwyżkę po sześciu miesiącach trzeba liczyć w miliardach złotych.

**Szewczak: Rabowano nas łącznie na ok. 90-100 mld zł rocznie.** Moim zdaniem, powołanie komisji śledczej, która by wyjaśniła gdzie poszły pieniądze z tych oszustw, karuzel wato-wskich, nie płaconych CIT-ów czy różnych optymalizacji podatkowych, oznaczałoby koniec Platformy Obywatelskiej jako formacji politycznej. Nie ma takiej możliwości, aby Pan minister Rostowski o tych działaniach nie wiedział. W skali tych 8 lat rządów PO-PSL szacuję ten rabunek

## Połowy tygodnia tygodnia Połowy

**49** posłów PiS, którzy podpisali się pod tym projektem, mogą spodziewać się zarzutów karnych za udział w zamachu stanu. Ci wszyscy, którzy podniosą rękę lub chcieliby podnieść rękę za tym projektem, takich samych zarzutów mogą się spodziewać zagroził Neumann (PO).

❑ Inny inteligent z PO, Grupiński krótko i zdecydowanie obwieścił: *To jest zamach stanu na demokratyczne państwo prawne.*

❑ Nie wiem tylko dlaczego Neumann nie zakończył swojej wypowiedzi następująco: *Każdy prowokator czy szaleniec, który odważy się podnieść rękę przeciw władzy ludowej, niech będzie pewny, że mu tę rękę władza ludowa odrąbie w interesie klasy robotniczej, w interesie chłopstwa pracującego i inteligencji, w interesie walki o podwyższenie stopy życiowej ludności, w interesie dalszej demokratyzacji naszego życia, w interesie naszej Ojczyzny?* Przecież to pasuje jak znalazł do świata równoległego, w którym żyje opozycja...

❑ *To jest koniec epoki, koniec demokracji w Polsce* oświadczył jeszcze krócej Schetyna, kierownik cytowanej wyżej zabawnej inteligencji.

❑ Krótko mówiąc opozycja ogłosiła kolejny zamach stanu i kolejny koniec demokracji. Nie liczyłem dokładnie, ale za każdym razem kiedy rządzący odbierają kolejny przyczółek dawnej siły mamy do czynienia z zamachem ewentualnie z końcem.

❑ Warto przypomnieć, że *pod Grunwaldem wojska polsko-litewskie kolejny raz pokonały Krzyżaków*, jak dumnie doniosło „wPolityce.pl”...

❑ A co tym razem tak zbulwersowało odstawi-nych od władzy? A to, że w Sejmie przeszły dwie ustawy (o KRS i sądach), a i planowana jest kolejna (o SN). Co ciekawe, niektórzy wyważeni publicyści również dopatrują się niebezpieczeństw, są w zasadzie za, ale żeby tak jakoś inaczej. A niby jak, skoro inaczej się nie da? Tego ostatniego nawet nie warto udowadniać...

❑ Schetyna i wspierające go media nawołują do czegoś w rodzaju puczu. Przewiduję, że planują powtórkę grudnia, ale przewiduję też, że wyjdzie bardziej żenująco...

❑ Ciekawe są plany dotyczące wprowadzenia opłaty paliwowej. Przyznaję, że nie rozumiem celowości tego działania. Ale ponieważ wszystko ma jakieś uzasadnienie, to ja mam jedną hipotezę: chodzi o zasilenie budżetów samorządów kosztem Orlenu i Lotosu w celu finansowania wkładów własnych do projektów unijnych. Opłata paliwowa maskuje przed UE jawne wspieranie samorządów przez państwo. Innego wytłumaczenia nie widzę. ■

„tu.rybak”, 15/07/2017

<http://blogmedia24.pl/node/78079>

**1** finansów publicznych łącznie na kwotę wynoszącą 500 mld zł. Zawierają się w niej także starty z podatku CIT, akcyzy czy podatku od gier hazardowych. Te 500 mld zł to znacznie więcej, niż dostaliśmy z budżetu UE. Ten złodziejski proceder trwał nieprzerwanie. Widać, że ktoś musiał dawać przyzwolenie na okradanie Polaków. Były tworzone specjalne regulacje, umożliwiające stosowanie na wielką skalę tzw. optymalizacji podatkowej przez wielkie koncerny i banki w Polsce. Olbrzymie straty ponosiliśmy z tytułu różnych manipulacji księgowych, tzw. rebrandingów, konsultingu zamawianego za granicą, pożyczek u spółek-matek działających w Polsce firm, które wliczano w koszty.

**Nowe Prawo wodne. Bez niego nie dostaniemy środków z UE.** Polska może stracić nawet 3,5 mld euro z UE na inwestycje w gospodarkę wodną. m.in. te przeciwpowodziowe. Z tego powodu rządowi bardzo zależy na jak najszybszym wprowadzeniu w życie nowego Prawa wodnego. - Jego brak może stanowić asumpt do zawieszenia nam unijnych płatności w tym obszarze - powiedział wiceminister rozwoju Jerzy Kwieciński.

**Rząd szykuje podatek galeryjny. Projekt uzrzał światło dzienne.** Równowartość pół procenta wartości swojej nieruchomości będą musieli co roku oddawać właściciele galerii handlowych rządowi - wynika z nowego projektu Ministerstwa Finansów.

**Senat za ustawą uszczelniającą program 500 plus.** Senat poparł ustawę wprowadzającą zmiany w programie 500 plus; senatorowie nie zgodzili się na wprowadzenie do niej poprawek, o co wnioskowała opozycja. Ustawa ma m.in. uszczelnić rządowy program wsparcia rodzin oraz ułatwić zakładanie żłobków.

**Polska może sprowadzać z USA realne ilości LNG.** Polska może sprowadzać ze Stanów Zjednoczonych „realne” ilości gazu LNG. Pozwoli na to rozbudowywany terminal regazyfikacyjny w Świnoujściu – ocenił pełnomocnik rządu do spraw strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski.

**Via Carpatia przyspieszy. Rząd obiecuje więcej pieniędzy i szybszą realizację S19.** Zwiększenie środków w Programie Budowy Dróg Krajowych do 135 mld zł i priorytetowe potraktowanie przez rząd budowy drogi S19 Via Carpatia, przyspieszy prace przy tej trasie w Podlaskiem - powiedział w sobotę na konferencji prasowej w Białymstoku minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel.

**Rosyjskie media przynajmniej: polskie programy modernizacji armii robią wrażenie.** Lenta.ru zaznacza, że Polska jest szóstą co do wielkości gospodarką Unii Europejskiej i - jak dodaje - „nie wątpliwym liderem Europy Wschodniej. Polskie programy modernizacji armii robią wrażenie; możliwy zakup zestawów Patriot wzmacni obronę przeciwlotniczą - komentuje portal Lenta.ru podpisane przez Polskę memorandum ws. tych rakiet.

**Blisko tysiąc kolejnych ochotników WOT.** Blisko tysiąc ochotników na początku lipca br. wstąpiło do Wojsk Obrony Terytorialnej - poinformował rzecznik Dowództwa WOT ppłk Marek Pietrzak. Zasilili oni bataliony lekkiej piechoty w Rzeszowie, Dębicy oraz Jarosławiu i tym samym rozpoczęli trzyletnie szkolenie.

**Afera reprzywatyzacyjna.** Jan Śpiewak złożył do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez warszawskich urzędników podejmujących decyzje w sprawie reprzywatyzacji. Stwierdził też, że jeśli ktoś chce odszkodo-

wania za utracone w czasie wojny mienie, to powinien zwrócić się do rządu niemieckiego.

**PK: sprzeciw prokuratury ws. reprzywatyzacji gruntu przy ul. Nowogrodzkiej 46.** Prokuratura Regionalna w Warszawie wniosła sprzeciw do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w sprawie zabudowanego gruntu położonego przy ul. Nowogrodzkiej 46. Jak poinformowała Prokuratura Krajowa, ma to zapobiec skutkom tzw. dzikiej reprzywatyzacji.

**Cyberprzestępcy złapani. Próbowali wyłudzić tysiące dolarów i euro.** Działali metodą „na prezesa”. Policja zatrzymała czterech cyberprzestępców, którzy od dwóch małopolskich firm próbowali wyłudzić 985 tys. dol. i 985 tys. euro.

**Sprawa immunitetu sędziego Roberta W. przełożona.** Konieczność zapoznania się obrońcy z aktami była przyczyną, dla której Sąd Apelacyjny w Warszawie nie badał dziś wniosku o uchylenie immunitetu sędziemu Robertowi W., któremu prokuratura chce stawiać zarzuty dwu kradzieży sprzętu elektronicznego.

**U podejrzanego o wyłudzenia VAT znalezione 13 mln zł w gotówce.** Funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymali Jarosława K., podejrzanego o udział w wyłudzeniu ponad 9 mln zł podatku VAT - podała w środę Prokuratura Okręgowa w Olsztynie. W mieszkaniu zatrzymanego zabezpieczono 13 mln zł w gotówce.

**Bydgoszcz: 34 osoby oskarżone o przestępstwa finansowe.** Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy skierowała do miejscowego sądu akt oskarżenia przeciwko 34 osobom, w tym członkom zorganizowanej grupy przestępczej. Postawiono im ponad 200 zarzutów, dot. m.in. fałszowania dokumentów i wyłudzenia kredytów – poinformowała Prokuratura Krajowa.

**Komisja śledcza ds. Amber Gold. Jest nowy harmonogram przesłuchań.** Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, twórca i b. prezes Amber Gold Marcin P. oraz b. dziennikarke tygodnika „Wprost” Sylwester Latkowski i Michał Majewski - tych m.in. świadków przesłucha po wakacjach sejmowa komisja śledcza - wynika z najnowszego harmonogramu przesłuchań.

**Karuzela VAT. 34 osoby oskarżone. Ponad 200 zarzutów.** Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy skierowała do miejscowego sądu akt oskarżenia przeciwko 34 osobom, w tym członkom zorganizowanej grupy przestępczej. Postawiono im ponad 200 zarzutów, dot. m.in. fałszowania dokumentów i wyłudzenia kredytów - poinformowała Prokuratura Krajowa.

**ABW rozbiła grupę przestępczą zajmującą się wyłudzeniami VAT w obrocie paliwami.** Funkcjonariusze zabezpieczyli ponad 14 mln zł w gotówce, zajęli samochody o łącznej wartości ok. 1 mln zł oraz zatrzymali właściciela sieci stacji paliw.

**PK: Prokurator zastosował konfiskatę rozszerzoną i przepadek mienia.** Prokuratura Regionalna w Warszawie prowadzi śledztwo dotyczące zorganizowanej grupy przestępczej, której członkowie dopuszczali się licznych oszustw skarbowych, uchylali się od opodatkowania podatkiem akcyzowym i podatkiem od towarów i usług, a także prali brudne pieniądze. Do popełnienia tych przestępstw dochodziło przy obrocie olejem smarowym i nieuprawnioną zmianą jego przeznaczenia. Łączna kwota strat z tytułu wyłudzenia podatku VAT i podatku akcyzowego przekracza 40 milionów złotych.

**Premier Iraku ogłosił zwycięstwo nad Państwem Islamskim.** Premier Iraku Hajder al-Abadi oficjalnie ogłosił w poniedziałek w państwowej telewizji zwycięstwo nad Państwem Islamskim (IS) w Mosulu i wyzwolenie miasta.

**Ansa: premier Libii prosi lotnictwo o naloży na przemytników migrantów.** Premier Libii Fajiz as-Saradz zwrócił się do libijskich sił zbrojnych o dokonywanie naloży na przemytników migrantów - pisze w środę włoska agencja prasowa Ansa. Środa to kolejny dzień masowego napływu migrantów do Włoch.

**Merkel i Macron: Niemcy i Francja solidaryzują się z Włochami ws. migracji.** Niemcy i Francja solidaryzują się z Włochami w zmaganiach z kryzysem migracyjnym - zapewnił kanclerz Angela Merkel i prezydent Emmanuel Macron podczas spotkania z premierem Paolo Gentilonim w Trieście. Mówiono o potrzebie powstrzymania imigracji ekonomicznej.

**MSWiA: Polska wnosi o umorzenie postępowania ws. relokacji.** Polska - w odpowiedzi do Komisji Europejskiej - wnosi o umorzenie postępowania o naruszenie prawa UE w związku z decyzjami o relokacji (uchodźców-PAP) z 2015 r.

**Macron: Francja i USA zgadzają się w sprawie mapy drogowej dla Syrii.** Francja i Stany Zjednoczone porozumiały się w sprawie wspólnego opracowania mapy drogowej, która określi sytuację w Syrii po zakończeniu wojny - oświadczył prezydent Francji Emmanuel Macron po spotkaniu w Paryżu z przywódcą USA Donaldem Trumpem.

**Ławrow w Berlinie krytykuje sankcje wobec Rosji, deklaruje chęć współpracy z UE.** Rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow skrytykował w czwartek w Berlinie unijne sankcje wymierzone w jego kraj, zapewniając, że Rosja nie jest „pamiętliwa” i może przywrócić współpracę z Unią Europejską, jeżeli zrezygnuje ona z konfrontacji.

**Nord Stream 2 i Turecki Potok zagrożone. Sankcje USA mogą przekreślić projekty Gazpromu.** Rozważane przez amerykański Kongres nowe sankcje USA wobec Rosji mogą zaszkodzić projektom Gazpromu - gazociągom Nord Stream 2 i Turecki Potok, a rosyjski koncern przyznał, że istnieje taka możliwość.

**Jemen: Już ponad 300 tys. osób zarażonych cholerą.** W Jemenie liczba osób zarażonych cholerą przekroczyła już 300 tysięcy - poinformował w poniedziałek Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża (MKCK). W wyniku trwającej w tym kraju od końca kwietnia epidemii śmierć poniosło ok. 1,7 tys. osób.

**Od Ciamajdanu do Komitetu Obywatelskiego.** Jeszcze pan Ryszard nie zdążył otworzyć ust, a już naród obdarzył go aż 11 procentami zaufania i miłości. Wyjaśnić tego fenomenowi niepodobna inaczej, jak na gruncie mojej ulubionej teorii spiskowej. Po prostu konfidenci dostali rozkaz: „W prawo zwrot! Do pana Rysia marsz!” - i już jest nie tylko partia, ale również 11 procent zaufania i miłości. ■

„Maryla”, 15/07/2017

<http://blogmedia24.pl/node/78078>

=====

**co nowego na blogach**

jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu <http://blogmedia24.pl>. ■

**Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Nateczas”, „tu.ryak”.**

## Hamburg pomógł w Warszawie

Jak to się stało, że z tak dużej chmury spadł tylko mały deszczyk? Mowa o zapowiedziach i przygotowaniach Obywateli SB i polityków opozycyjnych przed kolejną Miesięcznicą Smoleńską.

W sumie zebrała się całkiem duża, dwutysieczna gromada protestujących. Więcej niż dotychczas przy tej okazji. Jakkolwiek mało, biorąc pod uwagę potencjał Warszawy. Stolica Polski jest siedzibą wielu instytucji centralnych i spółek z udziałem Skarbu Państwa. Od czasu przejęcia władzy przez PiS straciło pracę, często intratną, wielu ludzi. Doliczmy do tego ich rodziny. Do ściany przyparto też emerytów SB-ckich. Zagrożenie dotknęło wielu ludzi kultury służących PO-wskiej władzy. Dodać należy zagrożonych malwersantów, których w centralnym mieście Polski nie brakuje. Ci wszyscy ludzie mają realne, mocne powody, by protestować.

Tak więc było już całkiem dobrze. Dlaczego jednak prowodyrzy skasowali wysiłek tłumy częściowo spełniającego warunki rewolty? Co do argumentacji, jasne jest, że wykręcili się sianem. Kilka prób wyjaśnienia z zewnątrz nie można traktować poważnie. Cóż więc się nagle stało. Nagle, bo jeszcze parę dni wcześniej buńczuczność prowodyrów była nieskrępowana.

Mam swoją hipotezę, co do głównego czynnika-sprawcę rezygnacji niedoszłych bohaterów i męczenników. Sądzę, że były nimi zamieszki w Hamburgu w czasie G20. Na Deutsche Welle napisano: „Niemcy patrzyli w szoku jak media przekazywały obrazy niszczenia własności i grabionych sklepów”. Można mieć różne poglądy polityczne i różne złudzenia, jednak gdy przychodzi do grabienia czy niszczenia czyjejś własności prywatnej, to różne zasłony ideologiczne przestają działać. Mieszczanin niemiecki nie mógłby tego zaakceptować.

Zrozumieli to politycy. Minister Spraw Wewnętrznych Niemiec tak określił protestujących: „nikczemni, stosujący przemoc ekstremiści - podobni do neo-nazistów i islamskich terrorystów”. Zaś w sposób systematyczny zabrał się do sprawy Heiko Maas, szef Ministerstwa Sprawiedliwości. Uznał, że trzeba jak najszybciej zidentyfikować i wyłapać burzycieli. Szybka, sprawna akcja będzie nauką na przyszłość. Rychło w czas, takiej postawy nie było widać w trakcie wydarzeń. Zatrzymano niewielu ekstremistów a 476 policjantów zostało rannych. Ciekawe, że wśród 51 zatrzymanych obcokrajowców byli też Rosjanie.

Interesująca jest uwaga-ponaglenie ministra, by władze innych krajów UE zechciały szybciej realizować nakazy aresztu na zidentyfikowanych ekstremistów-obywateli tych państw. Prace rozpoznawcze opierające się na licznych zdjęciach i videos ponoc przeprowadzane są szybko.

Interesujący jest też postulat przedstawicieli głównych partii politycznych Niemiec, by stworzyć europejską bazę danych obejmującą ekstremistów. Bardzo to ciekawe. Dlaczego, łatwo się domyśleć.

Tak więc Pan z Wielkich Niemiec powiedział, że żadna forma ekstremizmu nie będzie tolerowana. Ekstremizm lewicowy po latach tolerowana doczeka się sprawiedliwości.

## Tygodnik "Angora" kocha uchodźców, ale nie znosi psów

Dzisiaj [12.07.2017] przeczytałam w portalu wirtualnedia.pl tekst p.t. „Angora odrzuciła felieton Janusza Korwina-Mikke porównujący przyjmowanie uchodźców do adopcji psów”.

Według niego: „Z tajemniczych powodów redakcja tygodnika „Angora” odrzuciła mi felieton o psach. Oraz o imigrantach. Proponowałem, by zamienili psy na świnki morskie - ale nie! - poinformował Korwin-Mikke we wtorek na swoim fanpage'u facebookowym. Zamieścił też link do całego felietonu, który zamieścił na swoim blogu, oraz zachęcił internautów do przesyłania swoich opinii na adres mailowy redakcji tygodnika. W tekście Korwin-Mikke porównał przymusową relokację uchodźców w Unii Europejskiej od adoptowania psów.

- Naprawdę kocham! [psy] No, może nie wszystkie - ale ogromna większość lubię. A oprócz tego mam bardzo duże łóżko. I proszę sobie wyobrazić, że Towarzystwo Opieki nad Psami wydało dekret, że trzeba zająć się bezdomnymi psami. Przecież nie można dopuścić, by pies wałęsał się samotnie po ulicach. W związku z tym będę miał obowiązek trzymać na swoim łóżku co najmniej pięć psów - napisał na początku felietonu. Europosel skrytykował naciski na państwa członkowskie Unii, żeby przyjęły wyznaczone liczby uchodźców. Wyjaśnił też, dlaczego aż 51 proc. Polaków w niedawnym sondażu stwierdziło, że w takiej sytuacji woleliby, żeby nasz kraj wystąpił z UE. - Każdy socjolog wie, że gdy liczba imigrantów przekracza 10 proc. zaczynają się niesnaski, zamieszki, pogromy... Tak się stało przed wojną, gdy liczba Żydów, zawsze w Polsce gościnnie witanych, przekroczyła 10 proc. I tak niewątpliwie stałoby się z muzułmanami. Więc lepiej nie przyjąć ich teraz - niż mieć potem potworne kłopoty! - podsumował Korwin-Mikke (...)

W nowym numerze tygodnika nie ukazał się felieton Korwin-Mikkego. Polityk jest felietonistą pisma od ponad 10 lat.

- Tekst został zdjęty, ponieważ nie publikujemy w „Angorze” treści, w których uchodźców porównuje się do zwierząt. Innym słowy treści, które nama-

Do tej pory wszelkie demonstracje w krajach zachodnich (poza organizacjami pravicowymi) były realizacją zagwarantowanego konstytucją prawa do protestu przeciwko władzy. Teraz wygląda na to, że nastrój się zmienił i demonstracje straciły swój status świętości. SA PO PROSTU - „BE!”

A ten powiew nie mógł nie być dostrzeżony przez wpatrzonych w Zachód i liczących nań różnych osobników w Polsce. Jak tak dalej pójdzie, to taki osobnik jak Frasiński, jako recydywista, zostanie wpisany do europejskiego rejestru i nie będzie mógł liczyć na opiekę życzliwych z Zachodu.

Cała sprawa jest rozwojowa, bo lewicowi ekstremiści (anarchiści, autonomiści i komuniści) są na fali, a do tego liczni. Wprawdzie Europol, co zabawne, nie jest w stanie nawet oszacować ich liczby w Europie, ale dane niemieckie z 2016 r. wykazują, że w tym kraju jest ich 28 500, z czego 8 500 niebezpiecznych. Oj, zle czasy idą dla tak zwanej „ulicy” w Polsce. ■

„Tymczasowy”, 12/07/2017  
<http://blogmedia24.pl/node/78048>

wiąją do zachowań o podłożu rasistowskim - przekazał nam Maciej Wilczek, sekretarz redakcji „Angory”. - Dotychczas nie zdejmowaliśmy panu Mikke felietonów. Czasem proponowaliśmy, aby dokonał drobnej korekty, kiedy treść naszym zdaniem była nietyczna lub niezgodna z prawem. Tym razem nie chciał żadnych zmian dokonać - dodał.

Redakcja „Angory” wcześniej odrzucała już niektóre felietony Janusza Korwin-Mikkego. Polityk korzystał wtedy z propozycji, żeby zmieniać swoje teksty, i ostatecznie były one publikowane. Według danych ZKDP w kwietniu br. średnia sprzedaż ogółem „Angory” wynosiła 266 535 egz. Tyle Wirtualnedia.pl. Przypomniałam sobie, że o „Angorze” pisałam już w roku 2013. Opublikowałam wtedy tekst „Angora” - potężny przeciwnik, którego nie zauważamy”. Zacytowałam w nim komentarz blogera Kazefa: „A tak bardziej w temacie: cieszyłbym się gdyby padł tygodnik „Angora” - też robią przedruki z innych gazet, w tym wypadku z polskich. Wciąż się dziwię, że nikt nigdzie tego ścierwa nie opisał. Przymierzałem się kiedyś żeby temu notkę poświęcić, ale jakoś wciąż odkładałem.

We wszystkich rankingach tygodników opinii na czele Gość Niedzielny i Polityka, potem Lisicki, Karnowscy itd. Czołowe tytuły ze sprzedawalnością po ok. 100 tys. egz. Tymczasem „Angora” ma sprzedaż ponad 300 tys.!

A co drukują? Nachalną lewacką propagandę, połączenia „Nie” z „Super Expressem”, „Faktu” z „Newsweekiem”. Rysunek satyryczne, jakieś felietoniki na poziomie magła. I nieustający atak na PiS, smoleńską prawdę, Kościół. A przede wszystkim atak na zdrowe myślenie, wycinanie skalpelem normalnych odruchów. Wszystko tak podane, żeby sprawiało wrażenie różnorodności. Jest i polityka i satyra, ekonomia i lobotomia, o pogodzie, modzie i wzwodzie. (...)

Znam takich co to ścierwo kupują. Myślą że dostają wyselekcjonowane, najciekawsze i lekkie w formie artykuły. Nie chcą ich obrazić i tłumaczyć jaki poziom reprezentuje ta szmata. Nie uwierzą. Jak im mówię, że to jednostronna polityczna agitka, to mówią, że przecież drukują tu co tydzień Korwin - Mikkego...”

Jak widać - w ciągu czterech lat redakcja „Angory” uczyniła znaczny krok naprzód i listek figowy w postaci felietonów JKM zaczęła ją wyraźnie uwierać. Pocięszające jest jednak to, iż sprzedaż „Angory”, wynosząca w lutym 2013 aż 340 998 egz., spadła do 266 535 egz. w kwietniu 2017, czyli o prawie 22 proc. To dobrze - im mniej, tym lepiej. ■ „elig”, 12/07/2017

<http://blogmedia24.pl/node/78047>



## Skowyt nad rajem utraconym

Nie zanosi się na prawdziwy ogórkowy sezon. W sejmie uchwalono ustawę w sprawie Krajowej Rady Sądowniczej. Wzorem największych zachodnich demokracji, to nie w systemie samopowieliania się naczelnych organów sądowych, lecz przy udziale demokratycznie wybranej władzy ustawodawczej będą powoływani sędziowie do pełnienia funkcji w tych organach.

**T**otalna opozycja, która będąc przy władzy w doskonałej komitywie z „kastą” prawniczą wspólnie obsadziła wszystkie naczelne sądowe instytucje. W ciągu osmiu lat bastion prawniczy zrosł się właściwie z organami władzy państwowej i samorządowej. Przyrmykano oko na zjawisko samopowieliania (nawet dziedziczenia) władz sądowniczych - w zamian werdykty były sprzyjające władzy ustawodawczej i wykonawczej. W tej układance zupełnie został pominięty naród. Ten kto miał nieprzyjemność być stroną, czy świadkiem w jakiejś sądowej sprawie - doświadczył na sobie tę nieogarnioną stawkę pogardy „szlachetnej kasty” do ciemnego plebsu.

W zacieklej obronie stanu posiadania i przywilejów podnoszone są pryncypialne zasady „trójpodziału” władzy i ich łamanie. A przecież wszystko odbywa się lege artis. Sejm jest po to by kreować prawo, by uchwałać ustawy. Rozdziera się więc szaty w innej tonacji - PIS podporządkowuje sobie sądy, jest zamach na demokrację, nowe ustawodawstwo służy do czystek osobowych; Będzie się mianować tylko „swoich” i tym podobne bzdury.

Owe zasady trójpodziału w konstytucji są określone i mowa jest o zrównoważeniu trzech filarów władzy. To zapis dalece mało precyzyjny. Z dalszych konstytucyjnych zapisów wynika, że to „zrównoważenie” zostaje zachwiane - na korzyść władzy sądowniczej, której wyroki mają przymiot ostatecznych.

Otóż genialny francuski myśliciel Ch. de Montesquieu - twórca idei trójpodziału zupełnie inaczej przedstawił zasady tej idei. Ów autor „Listów perskich” w swoim epokowym dziele De l'esprit des lois (O duchu praw) doszedł do wniosku, że wprawdzie system demokratyczny jest najlepszym ustrojem państwowym, lecz posiada pewną ułomność. Ta ułomność, tu ludzki charakter - w odróżnieniu od społeczności pszczoł, czy mrówek - ludzie posiadają ambicje. Każdy chce być lepszym; w zależności od urodzenia, wykształcenia pracowitości - każdy uważa, iż jemu należy się więcej. Ambicja, rzecz sama w sobie jest motorem postępu, jest rzeczą pozytywną, ale zawsze znajdują się tacy, co to po trupach do władzy i pieniędzy...

Właśnie w obronie demokracji, w obronie ludzi może słabszych, może w jakimś stopniu krzywdzonych, w obronie państwowych instytucji przed zakusami tych nadmiernie ambitnych, bezwzględnych kombinatorów - Monteskiusz przewidział powołanie władzy sądowniczej. Innymi słowy - władza sądownicza ma służyć demokracji (demokratycznie wybranym instytucjom państwowym), ma chronić ludzi przed wspomnianymi bezwzględnymi uzurpatorami władzy i pieniądza.

Paradoksalnie - obecne konstytucyjne zapisy stworzyły doskonały grunt do powstania właśnie przywilejowanej grupy społecznej - kasty prawniczej. To absolutne wypaczenie roli i odwrotne rozumienie zadań tego filaru władzy. Zamiast

## Czy jesteśmy jeszcze narodem?

Pojęcie narodu różnie się definiuje. Mnie najbardziej odpowiada pogląd mówiący, że jest nim suwerenna - lub dążąca do suwerenności - wspólnota etniczna zdolna do mobilizacji dla szeroko pojętej obrony swoich interesów politycznych, gospodarczych i kulturalnych.

**P**rzez ponad ćwierćwiecze - z wyłączeniem półroczną rządu Jana Olszewskiego i okresu lat 2005-2007 - i tak niezasobna po komunie Polska była jeszcze niszczone i okradana. Pozwalaliśmy na to, bo nie umieliśmy się zmobilizować do obrony przed tą dewastacją.

Jeśli chodzi o sferę gospodarki, mogą pokazać w Warszawie dziesiątki miejsc po zlikwidowanym przemyśle. W każdym naszym mieście można przeprowadzić taki przegląd. 100 km od Warszawy nad Narwią - gdzie często przebiegam - znajdujemy obszary porośnięte samosiejką sosny i brzozy. Trzydzieści lat temu były tam pola uprawne i pastwiska. Fakt, iż gleby tu ubogie ale porzucony grunt opanowany przez samosiejkę, to nie las do użytku gospodarczego, to areał zdewastowany. Natomiast w okolicznych miejscowościach, spod gąszczu chwastów wystają ruiny punktów skupu, mleczarni i przetwórnictwa rolno-spożywczych.

Stan prawa i jego egzekucji najlepiej charakteryzują dziesiątki afer, w wyniku których rozkradzono mienie liczone na setki miliardów zł., a mało kogo za to ukarano. Dziedziczny w dużej mierze klan sędziowski uważa się mimo to za „zupełnie nadzwyczajną kastę ludzi”. Fortuny nieadekwatne do sędziowskich poborów świadczyć mogą o partycypacji we wspomnianej grabieży.

Sferę kultury zdominowały osoby ze sznurówką przewleczone przez nawiercone w ciemieniu otwory lub „obdziargane” jak wyrokowcy z dożywociem. W świątyniach sztuki epatują widza wszelakimi otworami ludzkiego ciała i ich wydzielinami. Uroczym „projektem” jest przy tym prezentacja obierania kartofli, a profanacja symboli chrześcijańskich jest codziennością. Do tego doliczyć trzeba antypolskie filmy nakręcone za pieniądze publiczne.

Polska została rozbrojona. Zlikwidowano szkolenie rezerw w ramach powszechnego poboru i pozostawiono stutysięczną armię zawodową, ale w niej tylko ok. 50 tys. wojsk lądowych. Z takimi siłami moglibyśmy bronić front o długości maksimum 30 km. Granica z okręgiem królewskim liczy zaś 210 km.

Stan edukacji najlepiej - jak myślę - charakteryzują kryteria egzaminu maturalnego. Aby otrzymać świadectwo dojrzałości należy wykazać się 30 proc. wiedzą z każdego przedmiotu. A jakie to jest te 30 proc? - nadal nie mogę się nadziwić zadaniu maturalnemu typu trójkąt wpisany w okrąg.

Ja - rocznik 1945 - takie zadania z planimetrii miałem w szkole podstawowej, a na maturze obo-

służyć „demokracji”, czyli wybranym demokratycznie organom władzy, stała się władzą nadrzędną, a sobie sprokurowała status przywilejowanej kasty. Nastąpiło za sprawą tej patologii zaprzeczenie idei demokratycznego państwa prawa. (Kastowość jest skrajnym zaprzeczeniem demokracji). Przy czym w Polsce ukształtowała się kastowość w sensie dosłownym - nie jako pewne nadmierne określenie tej społecznej warstwy użyte w z pewnym przymrużeniem oka jako podkreślenie wysokiego poziomu wiedzy, wykształcenia itp. Nie, w rzeczywistości powszechne jest zjawisko dziedziczenia urzędów i wybierania się w ramach właśnie tej samej kasty - to kasta sensu stricto.

wiązkowe były zadania ze stereometrii (np. stożek wpisany w kulę). Mam nadzieję, że takie kryteria nie przeszły jeszcze do wyższych uczelni, bo będziemy mieli lekarzy z 30 proc. znajomością anatomii i inżynierów z 30 proc. umiejętności obliczania wytrzymałości konstrukcji.

Od połowy listopada 2015 r. rządzi ekipa, która tę dewastację Polski zatrzymała i która podjęła starania w powołaniu w istocie nowej jakości w sferze obronności, polityki, gospodarki, kultury, edukacji oraz w organach ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Wiem, że nie jest to ekipa idealna, bez wad. Ale jestem absolutnie przekonany o tym, iż jest to ekipa jedyna, która ma wolę i realne możliwości naprawy i skierowania Polski na drogę rozwoju.

Nie dziwię się złodziejom i ich paserom, że wyją jak wilki, że strykają jadem jak żmije. Do tego doliczyć trzeba różnych „inteligentów” - profesorów, artystów i celebrytów wszelakich, którzy jak GazWyb podłączeni byli pod cycek budżetowy, a teraz to się skończyło. Wszyscy oni chcieliby „aby było tak jak było” ale czy ich jest aż 5 milionów? Tylu bowiem uprawnionych i chętnych do głosowania deklaruje w różnych sondażach poparcie dla PO, komuchów i ich przyległości. Czy wszyscy oni gotowi są oddać Polskę na pastwę za te resztki z pańskiego stołu? Jedno jest pewne, wzbudzona fala nienawiści do nurtu niepodległościowego daje się porównać tylko do tego, co miało miejsce w czasach tzw. stalinowskich.

Sytuacja wcale nie jest pewna. W sondażach rząd PiS popiera maksimum 6 milionów chętnych do wyborów - w Polsce głosuje mniej więcej połowa uprawnionych. Sytuacja jest więc nieomal pół na pół. A te 15 milionów nieobecnych przy urnach to co? Wszystko mają w dolnej części pleców? A z których są ci, którzy nie wiedzą kim był rotmistrz Pilecki i co to jest trójmorze?

Mam w nosie idiotyzmy Francuzów, Holendrów i Niemców. Oni jednak nie zrujnowali swoich gospodarek. A szczególnie Niemcy potrafią zadbać o swoje interesy. W ich interesie jest utrzymanie swego bantustanu w Polsce. Z suwerenną gospodarką można tylko współpracować, a współpraca to korzyści obopólne. Bantustan natomiast się eksploatuje.

**Czy nie jest przeto na miejscu pytanie zawarte w tytule? Aż chce się zawołać - obudź się Polsko!** ■ „Jan Kalemba”, 12/07/2017  
<http://blogmedia24.pl/node/78046>

Ci uprzywilejowani ludzie będą zaciekle bronić stanu posiadania wytaczając najcięższe z dział. Ponieważ obecny rząd nie akceptuje „nowatorskich” (poprawnościowych, lewackich) tendencji obowiązujących w zachodniej Europie. Ponieważ Polska chce pozbyć się statusu półkolonii Niemiec i Francji - więc rodzima kasta prawnicza i „totalna opozycja” zyskują popleczników w instytucjach UE. Uaktywnili się Timmermansy i Verhofstadty - przedstawiciele narodów, które w przeszłości nie tylko łamały prawa obywatelskie, lecz dopuszczały się ludobójstwa na niewyobrażalną skalę... ■

„Janusz40”, 13/07/2017  
<http://blogmedia24.pl/node/78059>